

Wysokie nagrody dla wojewodów i ministrów prezydenckich

22 lutego 2018

Kilka dni temu media obiegrała informacja o olbrzymich nagrodach dla ministrów rządu Beaty Szydło w ubiegłym roku. Otrzymali oni nagrody od 65,1 do 82,1 tysięcy złotych.

Okazuje się, że bardzo wysokie premie za swoją pracę otrzymali też ministrowie prezydenccy i wojewodowie. Zgodnie z informacjami dziennika „Fakt” prezydent Andrzej Duda przeznaczył 256 tys. zł na nagrody dla swoich ośmiu ministrów. Najwięcej otrzymał szef gabinetu głowy państwa Krzysztof Szczerski – ponad 41 tysięcy złotych i Paweł Mucha – 38 tys. Kolejne miejsca zajęli: Wojciech Kolarski – 33 tys., Andrzej Dera, Adam Kwiatkowski i Halina Szymańska – po 31 tys. zł, Anna Surówka-Pasek – ponad 25 tys. oraz Krzysztof Łapiński – blisko 23 tys.

Jak informuje radio RMF FM, wysokie nagrody otrzymali też wojewodowie i wicewojewodowie. Krytykowany za reakcje po przejściu nawałnicy na Pomorzu wojewoda Dariusz Drelich otrzymał 15 tys. zł, a wicewojewodzie pomorskiemu Mariuszowi Łuczykowi przyznano 13 tys. zł nagród. Podobne nagrody przyznano w województwie zachodniopomorskim – 15 tys. otrzymał Krzysztof Kozłowski, a 13 tys. jego zastępcą Marek Subocz. Jeszcze wyższe sumy przyznano w województwie mazowieckim. Wojewoda Zdzisław Sipiera otrzymał 21 tys., a jego dwóch zastępców Sylwester Dąbrowski i Artur Standowicz po 18 tys. zł. W województwie kujawsko-pomorskim wojewoda Mikołaj Bogdanowicz otrzymał 25 tys. zł, a jego zastępcą Józef Ramlau 17,5 tys. Wojewoda podlaski Bogdan Paszkowski otrzymał 21 tys., a wicewojewodzie Janowi Zabielskiemu przyznano 18 tys. zł. Wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann otrzymał 20 tys. zł, a jego zastępczyni Marlena Małąg 13 tys.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: Lewica.pl